

## BPIG we Francji

Ponad cztery lata trwają kontakty pomiędzy województwem białkopodlaskim a regionem Deux-Sevres. Stolicą regionu miasto Niort odwiedziło kilkanaście delegacji z naszego województwa poczynając od przedstawicieli samorządów terytorialnych aż po grupy młodzieżowe, podobnie przyjmowaliśmy wielokrotnie gości z Francji.

Nowy etap współpracy rozpoczyna się w sierpniu 1997 r. od wizyty Merów miasta Niort w siedzibie BPIG, gdzie wyrażono gotowość nawiązania kontaktów gospodarczych. Następnym ważnym krokiem była krótka jednodniowa wizyta grupy przedsiębiorców francuskich w Białej Podlaskiej przy okazji targów Polagra, podczas której ustalono, iż rozpoczniemy współpracę od misji gospodarczej z naszego województwa.

W trakcie 4 dniowego pobytu w regionie odwiedziliśmy 14 starannie dobranych firm z branży mięsnej, motoryzacyjnej i spożywczej. Zorganizowano również spotkanie w szkole pomaturalnej, kształcącej specjalistów w zakresie marketingu, gdzie omawiano możliwości wymiany stażystów i praktykantów.

Najwyższe uznanie należy się stronie francuskiej za profesjonalne przygotowanie programu. Głównymi organizatorami ze strony francuskiej byli Pan Józef Libner przedsiębiorca polskiego pochodzenia, pan Andre Momecau niezwykle zaangażowany w kontakty ze stroną polską oraz Pani Annie Demeyer obecna praktycznie przy każdej wizycie z Polski. Instytucjonalnie stroną zapraszającą było 5 Klubów Przedsiębiorców z regionu Deux-Sevres.

Jednym z ważniejszych punktów programu były oficjalne spotkania z władzami regionu i miasta oraz w Izbie Przemysłowo-Handlowej i w Klubach Przedsiębiorców.

Najważniejszym efektem misji było podpisanie Karty Współpracy Gospodarczej pomiędzy BPIG a Klubami Przedsiębiorców Deux-Sevres oraz przygotowanie Porozumienia o Współpracy Gospodarczej pomiędzy miastem Niort a Białą Podlaską. O takie porozumienia zabiega wiele miast z całego świata, gdyż Niort jest miastem bardzo zasobnym i wysoko notowanym w strukturach UE, czego dowodem jest częste wyróżnianie specjalnymi grantami. Spotkanie naszej delegacji z merem Niort Panem Bernardem Bellec i jego zastępcami przebiegało w niezwykle serdecznej atmosferze. Byliśmy podejmowani uroczystą kolacją przez Pana Senatora Andre Dulait Przewodniczącą Rady Generalnej, który żywo interesował się perspektywami współpracy gospodarczej pomiędzy naszymi regionami deklarując swoje poparcie dla wspólnych działań.

Efektywnym okazało się spotkanie w Izbie Przemysłowo-Handlowej z firmami zdecydowanymi na podjęcie kontaktów z naszymi przedsiębiorstwami. Podobnie było na spotkaniu z Klubami Przedsiębiorców, gdzie ustalono zasady systematycznej wymiany informacji i wzajemnych kontaktów firm polskich i francuskich.

W ostatnim dniu pobytu z inicjatywą naszej delegacji zostało powołane Międzyregionalne Stowarzyszenie „Współpraca i Przyjaźń”, którego głównym celem jest inspirowanie współpracy międzyregionalnej, promowanie możliwości gospodarki polskiej i francuskiej oraz wymiana i efektywne wykorzystanie informacji gospodarczej. Delegacja nasza zdeponowała pewną sumę pieniędzy z prywatnych funduszy każdego z członków misji. Inicjatywa została przyjęta przez stronę francuską z zainteresowaniem i pozytywnym zdziwieniem. Pan Przewodniczący Andre Dulait przyjął patronat nad Stowarzyszeniem oraz zadeklarował propagowanie tej idei w Senacie Francji oraz w strukturach UE. Stowarzyszenie może być ważnym narzędziem do wykorzystania funduszy pomocowych UE na wspieranie współpracy regionalnej.

Wszystkie firmy i osoby zainteresowane działalnością Międzyregionalnego Stowarzyszenia „Współpraca i Przyjaźń” oraz nawiązaniem kontaktów z firmami francuskimi prosimy o kontakt z biurem BPIG.

Józef L. Zelent

- Uczestnicy Misji:
1. Pol-Kres Wiesław Szuba
  2. Sedar Krzysztof Terlikowski
  3. Z-dy Mięse w Malaszewiczach Eugeniusz Cyra
  4. PH Motoryzacji Józef Szeptycki
  5. Zakłady Mięse "Felix" Marian Pawłowski
  6. DH "Ela" Stanisław Pansinik
  7. Gosp. Ogrodnicze Stanisław Pytlak
  8. DH Zelent Józef L. Zelent
  9. Tłumacz Marian Tomkowicz

Dalsza część relacji z pobytu misji gospodarczej we Francji w następnym numerze „Podlaskiego Przedsiębiorcy”.

## Tajemnica Paschy w naszym dzisiejszym

**W** świecie nas otaczającym, w kulturowych przekazach, a ludowych zwyczajach jest wiele treści, które dość łatwo uchodzą naszej uwadze i przeważnie tylko dlatego, że są łatwo dostępne, bo znajdują się w zasięgu naszych rąk, odpowiadają też naszym możliwościom poznawczym.

Zjawisko to daje się zauważyć również w odniesieniu do prawd religijnych, a szerzej mówiąc w nawiązaniu do całokształtu naszego dziedzictwa chrześcijańskiego. Weźmy choćby

pod uwagę Wielkanocne Święta. Niosą ze sobą wiele radości, pokrzepiają nas duchowo, a dzięki wielkopostnej mobilizacji rekolekcyjnej mogą też przyczynić się do przynajmniej czasowego duchowego zryw. Biorąc jednak pod uwagę skutki, jakie ten rodzaj przeżywania tych Świąt niesie, można i trzeba odczuwać pewien niedosyt. Mogłoby być ich więcej i bardziej zakorzenionych w życiu, coraz to lepszych.

Na co więc wypada zwrócić uwagę, mając zwłaszcza w pamięci, kto sięga po tego rodzaju publicystyczny

dotadek. Jan Paweł II w Liście Apostolskim „Tertio Millennio sdeniente” zauważa coś niesłychanie istotnego. Piśze bowiem:

„W chrześcijaństwie czas ma podstawowe znaczenie. W czasie zostaje stworzony świat, w czasie dokonuje się historia zbawienia, która osiąga swój szczyt w „pełni czasu” Wcielenia i swój kres w chwalebnym powrocie Syna Bożego na końcu czasów. Czas staje się, w Jezusie Chrystusie Słowem Wcielnym, wymiarem Boga, który jest wieczny sam w sobie (...) Z tego związku Boga z czasem rodzi się obowiązek uświęcania czasu (...) W liturgii Wigilii Paschalnej celebrans, przy poświęceniu świecy, która symbolizuje Chrystusa zmartwychwstałego, mówi: „Chrystus wieczny i dziś. Początek i Koniec. Alfa i Omega. Do Niego należy czas i wieczność. Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki wieków” (...) Znaczenie tego obrzędu jest jasne: świadczy o tym, że Chrystus jest Panem czasu, jest jego początkiem i wypełnieniem; każdy rok i dzień, i każda chwila zostaje ogarnięta Jego Wcieleniem i Zmartwychwstaniem, ażeby w ten sposób odnaleźć się „w pełni czasu” (TMA, 10).

Uroczystość Zmartwychwstania Chrystusa w jakiś wyjątkowy sposób ukazuje nam wagę ziemskiego czy też ludzkiego czasu. Jego uświęcanie dokonuje się przez jak najpełniejsze wykorzystanie tego czasu, który jest dany człowiekowi, na tworzenie dobra, dobra wewnętrznego i dobra zewnętrznego. Tego dobra, które określa osobę człowieka i tego, który ma wpływ na jego otoczenie. Zmartwychwstanie przecież jest powrotem do życia, którego nigdy nie mamy w nadmiarze. Co więcej, jest też ostrzeżeniem przed skutkami marazmu i zaniedbania.

Jan Paweł II, przypominając nam te właśnie, jakże ważne w wymiarze formacyjnym treści, apeluje o lepsze, bardziej ludzkie wykorzystanie czasu w służbie rozwoju osób i rzeczy. Ku temu prowadzi nas Chrystus Zmartwychwstały. Odwaga ubogaca zalekzionych Apostołów w Wieczerniku. Magdalenie zleca misję informacyjną, a dwóch uczniów dezertujących zawraca od Emaus. Wszystkim ukazuje nowe obszary życia do zagospodarowania, daje nowy czas.

Czyż nie warto zastanowić się lepiej, właśnie w tym okresie, jaka nowa przestrzeń otwiera się przede mną dzięki Zmartwychwstaniu Jezusa? Że się otwiera, można mieć wątpliwości! Nie ma też obaw co do tego, że niesie ze sobą coś pozytywnego. Przecież mówi o tym kończące się dwadzieścia wieków. Przekonują natomiast świadectwa tych, którzy to zrozumieli. To dzięki nim dzieje ludzkie mają w sobie wiele światła, radości i nadziei. Przez grozę wojny, przez cierpienia obozów, przez niewierności słabych charakterów przebijają się ludzie na miarę świętych, również i w naszych czasach ma to miejsce. Spotykamy się bowiem z Bł. Honoratem i Męczennikami Podlaskimi, ze św. Maksymilianem i Matką Teresą z Kalkuty.

Byłoby dużym nietaktem nie wspomnieć w tym miejscu Jana Pawła II.

**Ta droga pomieścić może wielu. Niech nie zabraknie nas, ludzi żyjących na przełomie dwóch tysięcy, użytkowników dziedzictwa współczesnego Podlasia.**

**Taka jest treść moich życzeń, którymi dzielę się z Redakcją i Czytelnikami Podlaskiego Przedsiębiorcy.**

Wielkanoc 1998

† Antoni Dydycz

Biskup Drohiczyński



Kalwaria Kodeńska

Fot. A. Trochimiuk

## Oferta Biura Izby

### Fundusze Pomocowe dla firm

Wsparcie dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MSP) jest bardzo ważnym elementem procesu przygotowania Polski do integracji ze strukturami Unii Europejskiej. W związku z tym BPIG podejmuje inicjatywę zmierzającą do podniesienia konkurencyjności białkopodlaskich przedsiębiorstw i rozszerzenia zasięgu ich działania na rynkach polskich i europejskich.

#### Agencja Techniki i Technologii

Do podstawowych zadań Agencji należy promocja nowych opracowań polskich wyrobów i technologii oraz wspomaganie ich wdrożeń w przemyśle.

Jedną z form pomocy jest finansowe wspieranie wdrażania nowych technik i

technologii. Agencja udziela pożyczek, poręczeń spłat kredytów i pożyczek, dopłat do oprocentowania pożyczek i kredytów. Kwota kredytu nie może przekroczyć 1 mln zł i może stanowić 40 % wartości projektu. Oprocentowanie kredytu lub pożyczki wynosi połowę stopy kredytu lombardowego NBP.

#### Fundusz Współpracy - Agrolinia 2000

Jest programem wyspecjalizowanym w kredytowaniu inwestycji w produkcji rolnej, przetwórstwie rolno-spożywczym oraz usług dla rolnictwa a także działalności agroturystycznej. W ramach programu udzielane są dwa rodzaje kredytów:

- Kredyt inwestycyjny do 500 000 PLN z przeznaczeniem na modernizację, budowę i rozbudowę pomieszczeń pro-

dukcyjnych i gospodarczych, zakup niezbędnych do produkcji maszyn i urządzeń, środki transportu, stada podstawowego oraz materiałów do założenia produkcji.

- Kredyt pakietowy do 100 000 PLN z przeznaczeniem na finansowanie zakupu nowych ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych oraz samochodów chłodni o nośności 5 ton i mlekowozów.

#### Firma 2000

Jest to program wspierania i rozwoju przedsiębiorczości, finansowany przez Amerykańską Agencję Rozwoju Międzynarodowego (USAID). Program jest skierowany do polskich przedsiębiorstw (liczba zatrudnionych 10-250 osób).

Jest to program szkoleniowo-doradczy świadczony przez amerykańskich ekspertów, posiadających wiedzę i doświadczenie w interesujących Państwa dziedzinach, w połączeniu z polskimi konsultantami oferując w ten sposób usługi na najwyższym światowym poziomie.

#### Fundusz MIKRO

Jest to fundusz pożyczkowy skierowany głównie do małych firm z reguły nie zatrudniających więcej niż 5 osób tj. stolarze, fryzjerzy, krawcy, murarze, mechanicy samochodowi, komputerowi konsultanci, taksówkarze, właściciele sklepików i straganów. Jest formą kredytu o uproszczonej procedurze (odmiennie od bankowej, gdzie jest wymagane zabezpieczenie i „historia kredytowa”) w celu zapewnienia klientowi uzyskania pożyczki w 10 dni od złożenia wniosku pożyczkowego. Formą zabezpieczenia jest wzajemne poręczenie wewnątrz grupy 4-5 pożyczkobiorców prowadzących własną działalność gospodarczą, których łączą silne więzy rodzinne, zawodowe lub sąsiedzkie.

Stawomir Sęk

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze BPIG

*Zdrowych i Wesółych Świąt Wielkiej Nocy  
przedsiębiorcom oraz czytelnikom  
"Słowa Podlasia"*

życzy

Rada BPIG

## Listy do Redakcji

Pan Redaktor  
„Słowo Podlasia”

W ostatnim dodatku do „Słowa Podlasia” „Podlaski Przedsiębiorca” nasi koledzy z BPIG zamieścili tekst prezydenta Krajowej Izby Gospodarczej Andrzeja Arendarskiego.

Na początku pan Arendarski opisuje korzyści jakie mają przedsiębiorcy zrzeszeni w Krajowej Izbie Gospodarczej. W obecnym stanie prawnym przynależność jest dobrowolna, można tworzyć różne Izby, a wysokość wnoszonych opłat na wspólne działania, sposób organizacji, ilość urzędników niezbędnych do obsługi poszczególnych izb jest ustalana przez samych zainteresowanych. Nie podoba się to panu Arendarskiemu, który ubolewa, że tych wszystkich spraw nie reguluje ustawa. Jednocześnie panu prezydentowi KIG leży na sercu fakt, że ruch zrzeszający przedsiębiorców nie jest powszechny, w domyśle przymusowy, co jakoby ma być niezbędnym warunkiem stania się przez Polskę „wiarygodnym partnerem dla rozwiniętych państw europejskich”. Wróży on także, że takie etatystyczne rozwiązania, które rzeczywiście obowiązują w części krajów Unii Europejskiej, zostaną rozszerzone na wszystkie państwa Unii.

Nie pierwszy to już raz pan Arendarski próbuje zapędzić wszystkich przedsiębiorców przymusowo do samorządów. Nie udało się przerforować takiego projektu ustawy w poprzednim parlamencie. Zaprottestowano wtedy niemalże całe środowisko biznesu, protestował BCC oraz inne organizacje przedsiębiorców. Próbuje się zatem dalej, uzasadniając to, a jakże, dobrem Polski i samych przedsiębiorców. Za takim stanowiskiem kryje się pogarda wobec ludzi, którzy jakoby to sami nie wiedzą co dla nich dobre; czy samorząd jest im potrzebny czy nie, czy ich reprezentuje i im pomaga czy nie i w związku z tym, owym głupolom oczywiście dla ich dobra, trzeba wyznaczyć reprezentantów ich interesów, mądrzejszych od nich, którzy będą ich reprezentować w wysokich komisjach i delegacjach, będą ustalać plany i strategię itp., jak się należy domyślać za niemałe pieniądze ściągające przymusowo od nich samych.

## Jazz przyjął się na Podlasiu

Pod koniec ubiegłego roku powstało **Bialskopodlaskie Stowarzyszenie Jazzowe**. Jest to ukoronowanie wieloletnich zabiegów entuzjastów muzyki synkopowanej o stworzenie organizacji zajmującej się promocją jazzu w naszym regionie.

\*\*\*

Nikt nie ma wątpliwości, że impulsem do powstania takiego Stowarzyszenia były systematyczne występy bialskiej formacji Jazz Trio w Galerii Podlaskiej i Regionalnym Ośrodku Kultury. Nic zatem dziwnego, że funkcję prezesa powierzono Jarosławowi Michalukowi, basiście tej grupy, zarazem absolwentowi wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. To dzięki niemu powstało w Białej Podlaskiej środowisko jazzmanów. Marzą im się kontakty z czołowymi muzykami i grupami polskiej sceny jazzowej. Głównym celem BSJ jest propagowanie Jazzu poprzez organizowanie koncertów, wspieranie rodzimych wykonawców, prowadzenie działalności fonograficznej i klubowej. W tej chwili skupia ono ponad 30 członków. Najliczniejszą grupę stanowią muzycy, ale należą do niego również ludzie z innych profesji (plastycy, lekarze, pracownicy kultury, studenci).

Nasze stanowisko w tej sprawie jest następujące. Próby wprowadzenia ustawowego przymusu przynależności do samorządu gospodarczego, a co za tym idzie nakładanie nowego podatku tym razem na biurokrację samorządową, zwanego eufemistycznie składką, są dla naszego środowiska bardzo niebezpieczne. Ubolewamy, że takie rozwiązanie generalnie sprzeczne z zasadami wolności gospodarczej popierają nasi koledzy z BPIG. Zwłaszcza, że tuż obok w artykule „Prawa obywatelskie” pan Stanisław Romanowski pisze „jednym z fundamentów wolnego rynku jest wolność” oraz „o wolności gospodarczej trudno mówić jeżeli nie istnieją takie prawa jak: wolność osobista, wolność słowa, prawo do informacji, wolność zrzeszania się”. Nic dodać nic ująć.

Za Zarząd Wojewódzkiej Izby Gospodarczej Nowej Przedsiębiorczości

Adam Abramowicz

\*\*\*

Szanowni Koledzy z Izby Gospodarczej Nowej Przedsiębiorczości

I tak nie przestaniemy wierzyć w to, że „zgoda buduje”.

Miło nam, że ruch izbowy w bialskopodlaskim znajduje nowych zwolenników. Pozdrawiamy przedsiębiorców zrzeszonych w Izbie Gospodarczej Nowej Przedsiębiorczości założonej przez znanego nam i szanownego Pana Michała Rękę z Lublina.

Wracając do tekstu kolegi Abramowicza możemy jedynie stwierdzić, że niesłusznie przypisał Panu Arendarskiemu niegodziwe intencje a nam ich popieranie. Polecamy zatem bardziej wnikliwą lekturę tekstów zamieszczonych w „Podlaskim Przedsiębiorcy”, ich dobór nie jest naprawdę przypadkowy.

Reakcja na zasadzie „fobii” na pewne nazwiska lub też naszą Izbę nic twórczego nie wnosi.

Proponujemy zatem spotkanie w celu wyjaśnienia dręczących Zarząd Waszej Izby wątpliwości odnośnie działalności BPIG jak również przyszłości samorządu gospodarczego w Polsce.

Po tym spotkaniu łatwiej nam będzie prowadzić spory a być może współpracować.

Cezary Nowogrodzki

## ZARZĄDZANIE

## Skandynawska szkoła walki

Przenieśmy się na chwilę w scenę wczesnych lat osiemdziesiątych, gdzie w surowych warunkach nasilającej się konkurencji rozegrała się jedna z najbardziej spektakularnych bitew gospodarczych obecnego czasu. Gospodarka świata wciąż jeszcze lizwała rany zadane przez kryzys naftowy z lat siedemdziesiątych, widmo bankrucji zaglądało w oczy wielu korporacjom, coraz trudniej było przetrwać liniami lotniczymi.

Ciężkie czasy nadeszły też i dla Skandynawskich Linii Lotniczych (SAS), które po 17 latach nieprzerwanego sukcesów, nagle już drugi rok doświadczały smaku porażki - 30 milionów dolarów deficytu. Zawiodły drastyczne programy redukcji kosztów, w wyniku których 1800 pracowników poszło „na bruk”, zawiodły nadzieje pokładane we flotyli najnowszych samolotów pasażerskich świata. Wielonarodowy Zarząd firmy już wiedział, że nadszedł czas na zmiany. Na scenę wydarzeń wprowadzany jest nowy Szeff, Jan Carlzon. Już wkrótce okaże się, że w swoim sposobie działania bardziej przypomina Jamesa Bonda niż statecznego Prezesa Zarządu. „Nasz biznes to nie latanie samolotami lecz służba zaspokajania potrzeb podróżowania naszych klientów. Jeżeli potrafimy robić to lepiej niż inne firmy, będziemy mieli tę pracę. Jeżeli nie potrafimy, nie zasługujemy na to aby ją mieć”. Słowa te, wypowiedziane przez Carlzona, doskonale oddają jego filozofię zarządzania. Od tej pory w SAS

najważniejszy miał być pasażer i jego potrzeby. Chcąc zrewolucjonizować wszystkie działania firmy, Carlzon wykonał posunięcie jakby żywcem przeniesione ze scenariusza filmu sensacyjnego. Zrezygnował całkowicie z bieżącego zarządzania firmą, przekazując ją w ręce jednego ze swoich współpracowników, a sam stanął na czele małego zespołu osobiście wybranych przez siebie ludzi. Zadaniem tego „oddziału specjalnego” było przygotowanie się do przejścia władzy w SAS. Przygotowania do tego „zamachu stanu” obejmowały opracowanie strategii działań w oparciu o dokładną analizę sytuacji firmy, oczekiwań klientów a nawet uwarunkowań historycznych. Potomkowie Vikingów przygotowali swój plan „podboju” i wprowadzenia całkowicie nowych zasad pracy firmy przez 5 miesięcy. Zadaniem głównym było przeanalizowanie 50 milionów tzw. „chwili prawdy”. W ten sposób Carlzon nazwał każdy moment bezpośredniego zetknięcia pasażerów z pracownikami firmy. To właśnie w tych momentach ważył się los przyszłości przedsiębiorstwa; każda osoba pracująca w SAS musiała zrozumieć, że to właśnie w jej rękach spoczywa los tej linii lotniczej. Aby móc wywiązać się z tak rozumianej odpowiedzialności, cały personel otrzymał szerokie uprawnienia decyzyjne. Nastąpiła potężna fala szkoleń, w ciągu 2 dni specjalnie do tego celu wynajęta firma konsultingowa przeszkoliła 20.000 pracowników i menedżerów.

Wreszcie „godzina zero” nadeszła: maszyna organizacyjna zaprojektowana przez Carlzona i jego współpracowników ruszyła do przodu. Fale zmian zaczęły przechodzić przez każdy aspekt pracy przedsiębiorstwa, zmieniało się dosłownie wszystko, od mundurów do nowych samolotów. Firma Landor Associates zajęła się tworzeniem nowego wizerunku firmy - zmieniły się wystroje biur rezerwacji, wnętrza i barwy samolotów, nawet bilety zyskały nowy kształt. Sam Carlzon postanowił osobiście kontrolować najbardziej nerwalgiczny aspekt działalności - punktualność lotów. Na jego polecenie w gabinecie zainstalowano mu ekran monitora wyświetlającego wszystkie czasy przylotów i odlotów oraz ich opóźnienia. Kapitanowie spóźnionych lotów nawet będąc w powietrzu musieli tłumaczyć się telefonującemu do nich Szeffowi.

Szwedzki James Bond wygrał tą bitwą. W roku 1982 SAS osiągnął 80 milionów dolarów zysku, podczas gdy pozostałe linie lotnicze poniosły w sumie 2 miliardy strat. W tym samym roku na Boże Narodzenie Carlzon wysłał każdemu pracownikowi SAS osobisty list, złoty zegarek ze wskazówką sekundnika w kształcie małego samolotu, „czerwoną książeczkę” zawierającą opis strategii orientacji na klienta oraz zaproszenie na przyjęcie z okazji sukcesu firmy.

RYSZARD JUCHNIK

## Oczekują pomocy

Po raz trzeci **Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” zwraca się do tych co mogą pomóc oczekującym na wsparcie:**

■ **Matka samotnie wychowująca siedmioro dzieci apeluje do nas dramatycznie:**

„Wiele razy jesteśmy na głodzie. Kochani bardzo proszę pomóżcie nam karmić mi moje dzieci. One nigdy nie najadły się do syta. Bardzo często chodzą do szkoły bez śniadania, są takie dni, że w ogóle nie idą, bo nie ma nic do jedzenia”. Potrzeba ponadto: wersalki, fotela rozkładanego, szafy dwudrzwiowej lub wnękowej.

■ **Rodzina rolnicza wychowująca sześciorgo dzieci potrzebuje: meblóścianki, dwóch wersalek, pościeli, ręczników, telewizora, opłaty miesięcznego biletu uczniowi do szkoły w kwocie 80 zł. Matka chętnie podejmie pracę chałupniczą jako krawcowa lub kaletnik.**

■ **Rodzina wychowująca siedmioro dzieci potrzebuje: żywności, fotela pojedynczego rozkładanego, gumoleum (4,20 x 5 m). Ojciec podejmie prostą pracę.**

■ **Matka z dwójkiem dzieci prosi o przekazanie starego domu mogącego służyć do zamieszkania. Potrzebuje również żywności.**

■ **Rodzina rolnicza wychowująca sześciorgo dzieci potrzebuje: opłaty za bilet do szkoły czworgu dzieciom, żywności, ubrań dla dzieci, telewizora.**

■ **Matka samotnie wychowująca troje dzieci podejmie prostą pracę w Ortelu. Niezbędna jest również żywność oraz pomoc w remoncie będącego w złym stanie domu.**

■ **Matka, zarejestrowana bezrobotna, samotnie wychowująca troje dzieci podejmie pracę chałupniczą. Posiada umiejętności szycia, prac ręcznych. Potrzebuje: biurka, kołder, kocy, ręczników, telewizora oraz bez-**

płatnego udzielenia korepetycji z matematyki uczniowi siódmej klasy.

■ **Młode małżeństwo, zarejestrowane bezrobotni, wychowujące małe dziecko znajdują się w trudnej sytuacji. Oboje podejmą pracę: kobieta - technik rolnik, mężczyzna - technik rolnik, kierowca z prawem jazdy kat. A, B, T + kombajn. Potrzebna także pomoc finansowa.**

■ **Matka samotnie wychowująca dwoje dzieci podejmie pracę w Białej Podl. Pozostałe potrzeby: żywność, kołdry, koce, ręczniki.**

■ **Ojciec siedmiorga dzieci, zarejestrowany bezrobotny, niezwłocznie podejmie pracę w rejonie Białej. Podl. : ślusarz, elektryk, hydraulik, pałacz.**

■ **Matka rencistka samotnie wychowująca troje dzieci prosi o pomoc w uzyskaniu stołu pokojowego oraz udzielenia bezpłatnie korepetycji uczniowi ósmej klasy z matematyki (Biała Podl.).**

■ **Rodzina rolnicza wychowująca sześciorgo dzieci zwraca się z prośbą o uzyskanie odzieży dla dzieci, meblóścianka, dwóch foteli rozkładanych.**

Ofiarodawców prosimy o kontakt w godz. 9.00-15.00 w siedzibie Stowarzyszenia przy ul. Reformackiej 9 lub o pozostawienie informacji pod numerem tel. 343-57-73. Pod tym numerem oczekujemy również na zgłaszanie innych ofert pomocy. Podajemy też nasze konto: Bank PKO BP o/ Biała Podl. nr 10201260-5382-270-1

**W imieniu wszystkich obdarowanych, dotychczasowym ofiarodawcom jak i tym, którzy w najbliższym czasie okażą gest solidarności wobec ubogich, składamy Wielkonoce życzenia wszelkiego błogostawieństwa od Zmartwychwstałego.**



Miesięcznik **„Podlaski Przedsiębiorca”** wydawany jest, przez Bialskopodlaską Izbę Gospodarczą.  
Redaktor wydania:  
**Cezary Nowogrodzki.**

**Rada Izby:**  
Jan Antoniuk,  
Eugeniusz Izdebski  
- wiceprezes,  
Jerzy Jaworski,  
Józef Kadłubowski,  
Bogdan Łęski,  
Cezary Nowogrodzki  
- wiceprezes,  
Stanisław Pytlak,  
Miroslaw Radecki,  
Józef Szeptycycki,  
**Józef L. Zelent.**  
- prezes,

**Adres:**  
Bialskopodlaska Izba  
Gospodarcza,  
21-500 Biała Podlaska,  
ul. Siderska 95/97,  
tel. (083) 343 75 07.

Dyżury Prezydium BPIG w sprawach członkowskich od 14.00-16.00.

Wszelkie uwagi dotyczące pisma prosimy kierować na adres BPIG

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmian ich tytułów.

Serdecznie zapraszamy osoby zainteresowane współpracą przy redagowaniu „Podlaskiego Przedsiębiorcy” do biura Izby lub o kontakt telefoniczny.



## Komitet Rozwoju Gospodarczego

# Specjalne Strefy Ekonomiczne – nowe możliwości inwestowania

Pod takim hasłem 19 marca w Warszawie odbyła się konferencja zorganizowana przez firmę UNIKAT PROMOCJA MEDIA. Uczestniczyli w niej przedstawiciele Ministerstwa Skarbu, Ministerstwa Gospodarki, Polskiej Agencji Inwestycji Zagranicznych i prawie wszystkich działających w Polsce specjalnych stref ekonomicznych. Konferencja miała na celu pokazanie inwestorom polskim i zagranicznym korzyści płynących z inwestycji w specjalnych strefach ekonomicznych.

Na świecie, pod różnymi nazwami, funkcjonuje ponad 500 wydzielonych stref o szczególnych uwarunkowaniach prawnych i przywilejach fiskalnych. W samych Stanach Zjednoczonych jest ich ok. dwustu. To dobra recepta na przyciągnięcie kapitału inwestycyjnego i rozwiązanie problemów gospodarczych regionu. Również w UE stosowane są podobne rozwiązania. Od ponad dziesięciu lat w Shannon w Irlandii funkcjonuje specjalna strefa ekonomiczna, a kilka lat temu utworzono podobne w Walii i belgijskim regionie Arlon, gdzie zamknięto kopalnię węgla. Ostatnio specjalne przywileje stworzyło miasteczko w północnej Francji koncernowi TOYOTA. Zaoferowało między innymi darmową ziemię pod budowę zakładu oraz znaczne ulgi podatkowe. O inwestycje TOYOTY zabiegała również Polska.

Do organizowania specjalnych stref ekonomicznych w Polsce, podstawą prawną jest ustawa z 20 października 1994 roku o specjalnych strefach ekonomicznych stanowiąca skuteczne narzędzie polityki regionalnej Rządu. Powoływanie specjalnych stref ekonomicznych powinno doprowadzić do zmniejszenia dysproporcji gospodarczych pomiędzy poszczególnymi regionami kraju, wdrożenia najnowszych technologii, rozwoju eksportu, zagospodarowania istniejącego majątku przemysłowego, tworzenia nowych miejsc pracy oraz wykorzystania zasobów naturalnych. Jednym z głównych kryteriów utworzenia strefy w danym regionie to poziom bezrobocia wyższy niż 11% i dochód przeliczony na mieszkańca mniejszy od 85% średniej płacy krajowej. Standardowe przywileje w strefie uzyskuje się po zainwestowaniu określonego kapitału lub zatrudnieniu odpowiedniej liczby pracowników. Inwestor może liczyć na całkowite zwolnienie z podatku dochodowego przez 10 lat oraz na 50% ulgę w ciągu następnych 10 lat. Nie będzie też płacił podatku od nieruchomości a wszyst-

kie pozwolenia i procedury związane z nabyciem prawa do ziemi uzyska w trybie uproszczonym.

Do końca 1997 roku działało lub jest w trakcie organizacji 17 stref w 16 województwach.

Warunki uzyskania przywilejów w poszczególnych strefach są zróżnicowane. W Łódzkiej, Mieleckiej czy Katowickiej trzeba zainwestować 2 000 000 ecu lub zatrudnić 100 pracowników. W Suwalskiej wystarczy zainwestować tylko 350 000 ecu lub zatrudnić 40 pracowników, co daje szansę małym i średnim przedsiębiorstwom krajowym. Według projektantów, każde dwa miejsca pracy powstałe w strefie powodują powstanie dodatkowego jednego miejsca pracy poza strefą. Do końca stycznia 1998 roku w specjalnych strefach ekonomicznych w Polsce osiedliło się 76 inwestorów krajowych i zagranicznych. Zadeklarowano inwestycje na sumę 3,9 mld zł i stworzenie 12 000 miejsc pracy. Wartość ta stanowi zaledwie 5% zrealizowanych inwestycji zagranicznych na terenie naszego kraju.

*Inwestorzy decydując się na lokowanie swojego kapitału w specjalnych strefach ekonomicznych analizują przede wszystkim*

*zyskowność inwestycji, infrastrukturę techniczną i biznesową, komunikację oraz możliwości pozyskania odpowiedniej kadry.*

Ustanawianie specjalnych stref ekonomicznych w Polsce było zawsze przedmiotem zabiegów władz i środowisk lokalnych oraz inwestorów. Znajdowało też swoich przeciwników mówiących o nadmiernym, nie usprawiedliwionym sytuacją gospodarczą regionu, uprzywilejowaniu działalności w strefie. Również Unia Europejska od stycznia 1998 roku, zobowiązuje się nie wprowadzać nowych reguł podatkowych dających przywileje regionom lub przedsiębiorstwom. Zamierza także odebrać w ciągu pięciu lat wcześniej nadane przywileje. Możliwość powstania kolejnych stref w Polsce w aspekcie rozpoczynających się negocjacji integracyjnych pomiędzy Polską a Unią stanie pod znakiem zapytania. Niezwykle istotne dla inwestora zapisy w rozporządzeniach posiadają strefy powstałe we wrześniu 1997 roku. Zwolnienia podatkowe i preferencje w nich określone mogą ulec zmianie "w celu ich dopasowania do zobowiązań Polski jako członka Unii Europejskiej". Czy takie strefy zachęcą do inwestowania, okaże się za kilka lat.

Warto jednak zwrócić uwagę na rozsądne podejście do inwestorów niektórych gmin. Wydzielają one na działalność gospodarczą odpowiednio duże obszary, wyposażają w niezbędną infrastrukturę techniczną i prowadzą przemyślaną promocję. Takim dobrym przykładem może być gmina Kleszczów w Piotrkowskim. Na podstawie opracowanej strategii rozwoju do 2015 roku, ustanowiła 82 ha strefę przedsiębiorczości. Będzie ona wyposażona w pełną infrastrukturę ułatwiającą prowadzenie działalności gospodarczej. Planowany rozwój strefy obejmuje: magazyny celne, infrastrukturę społeczną tj. parkingi, hotel, bank, stację paliw. Wszelkie niezbędne media doprowadzono do granic działek. Gmina Kleszczów w 1996 roku zajęła pierwsze miejsce w rankingu na najlepszą gminę w Polsce. Taki przykład godny jest naśladowania. Polecam go władzom gminnym naszego województwa.

MIROSLAW RADECKI

Jadna z pięciu największych hurtowni w Polsce posiadająca swoją siedzibę w Lublinie oraz 11 filii na terenie 7 województw Polski Południowo-Wschodniej;

## ELDORADO S.A.

poszukuje do pracy w swojej filii w Białej Podlaskiej

### MAGAZYNIERÓW

#### Wymagania:

- min. zasadnicze wykształcenie,
- dyspozycyjność,
- umiejętność pracy w zespole.

Wszystkim kandydatom w zamian za efektywność i zaangażowanie firma oferuje pracę w młodym, dynamicznym zespole.

Osoby poważnie zainteresowane ofertą prosimy o osobiste zgłoszenie się do kierownika filii w Białej Podlaskiej, ul. Pokoju 20.



### To może być szansa dla Ciebie!

współpraca z największą polską firmą ubezpieczeniową

#### PRACA:

- Samodzielna
- Interesująca
- W dowolnych godzinach
- Gwarantująca stabilizację finansową

#### OSOBY:

Odpowiedzialne, lubiące pracę z ludźmi, posiadające inicjatywę, minimum średnie wykształcenie i zamieszkałe w województwie białkopodlaskim, zapraszamy na spotkanie informacyjne.

#### TERMINY I MIEJSCA SPOTKAŃ:

##### Radzyń Podlaski

18.04.98 o godz. 10.00

w siedzibie PZU Życie, ul. Warszawska 32 II piętro

##### Biała Podlaska

18.04.98 o godz. 10.00

w siedzibie PZU Życie, ul. Prosta 35 II piętro

#### Kontakt telefoniczny:

Radzyń Podlaski: tel. 352-21-55 w godz. 7.00-22.00

Biała Podlaska: tel. 343-50-70 w godz. 7.00-15.00

344-13-48 lub 343-54-76 po godz. 17.00

### Pielgrzymka szlakiem Św. Pawła do Grecji (samolotem)

w terminach od 13.05.98 do 27.09.98.

Czas trwania pielgrzymki 9 dni, z możliwością przedłużenia do 14 dni.

W planie pielgrzymki zwiedzanie miejsc związanych z działalnością Św. Pawła: Aten, Salonik, Koryntu oraz innych pięknych zakątków Grecji takich jak: Meteory, góry Olimpu, Teby, Termopile, czy dolina Tembi, a także wypoczynek nad Morzem Egejskim.

#### ORGANIZATOR ZAPEWNI W RAMACH PIELGRZYMKI:

- przelot samolotem Warszawa-Ateny-Warszawa;
- pobyt w hotelu Golden Sun\*\*\* położonym 40 metrów od Morza Egejskiego, niedaleko stóp Olimpu (z pełnym kompleksem wypoczynkowym);
- pełne wyżywienie (trzy posiłki dziennie: śniadanie, obiad, kolacja);
- wycieczki autokarem klimatyzowanym do Aten: Salonik, Meteory, Koryntu;
- ubezpieczenie NW, KL + bilety wstępu;
- opiekę rezydenta i licencjonowanego pilota-przewodnika;
- opiekę duszpasterską (ksiądz);
- możliwość wypoczynku nad morzem;
- całkowity zwrot sumy wpłaconej w wypadku konieczności odwołania pielgrzymki.

Jeśli jesteście Państwo zainteresowani naszą ofertą prosimy o kontakt osobisty, telefoniczny lub pisemny najpóźniej do 15 kwietnia 1998 (konieczność dokonania wcześniejszej rezerwacji). Szczegółowe informacje pod numerami telefonicznymi 083 342-28-48 oraz 0601-291-545 lub w Duszpasterstwie Pielgrzymkowym LOGOS od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 17.00, ul. Brzeska 33A, 21-500 Biała Podlaska.